



Jutrzejsza uroczystość Chrystusa Króla jest świętem patronalnym Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. KSM jest wspólnotą wiary i działania, organizacją skupiającą młodych ludzi, pragnących twórczo i aktywnie wykorzystać swoją młodość, poszukujących pełni życia w rozmowach, byciu razem, modlitwie i działaniu.

Warto przypomnieć, że kiedy w 1948 r. ks. Karol Wojtyła został mianowany wikariuszem w parafii Niegowić, zastał tam liczący ponad sto osób oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Ksiądz Asystent Karol Wojtyła bardzo chętnie organizował dla członków KSMu specjalne kursy, których celem było pogłębienie wiedzy religijnej, długie dyskusje, poszerzające zdobyte przez nich wiadomości oraz zmuszające uczestników do myślenia. Działalność stowarzyszenia i praca ks. Wojtyły były jednak na celowniku bezpieki. Mimo obaw, ks. Karol Wojtyła był zawsze gotowy nieść pomoc młodym.

O szczególnej trosce przyszłego Papieża o młodzież opowiada Stanisław Wyporek, członek Stowarzyszenia w Niegowici: „Pamiętam, jak któregoś dnia u niego w mieszkaniu rozpląkałem się, ponieważ opowiedziałem mu, jak wzięto mnie do Bochni na posterunek milicji i bito, tylko dlatego że należę do katolickiej organizacji. Powiedział mi wtedy: «Nie płacz, Stasiu, to musi się kiedyś skończyć. Oni się kiedyś rozpadną. Długo nie może to trwać»”.

Dla członków KSMM ks. Karol Wojtyła organizował dni skupienia, przekazywał także swoje zamiłowanie do teatru. Dla młodych z małej wiejskiej parafii ks. Asystent dwukrotnie zorganizował wyjazd do teatru w Krakowie. Później w Niegowici pod jego kierunkiem odbyło się wiele przedstawień: jasełka, sztuki jak choćby „Gość oczekiwany” czy „Ogień w Zalipiu”.

Po roku pracy w Niegowici, ks. Wojtyła został przeniesiony do parafii św. Floriana w Krakowie. Tutaj również pełnił funkcję asystenta oddziału KSMM Kraków-Śródmieście, mającego swą siedzibę w Diecezjalnym Domu Katolickim (dzisiejsza Filharmonia). Tym razem ks. dr Karol Wojtyła skupił się na wykładaniu młodzieży zasad tomizmu. Była to grupa formacyjna instruktorów KSMM, którzy wyjeżdżali do parafii jako nauczyciele Stowarzyszenia. Materiały formacyjne, zachowane do dziś, pisał im właśnie ks. Wojtyła.

Trzeba podkreślić, że młodzi widzieli w ks. Wojtyle człowieka mądrego, godnego zaufania, i szczególnie oddanego ideałom KSM-u. Często przychodzili do Niego po radę lub po prostu

zwyczajnie porozmawiać. Ks. Wojtyła organizował dni skupienia, "zarażał" młodych pasją do teatru i aktorstwa oraz wyróżniał się ogromnym zaangażowaniem w życie tamtejszej parafii. Podczas ogólnopolskiej pielgrzymki KSM do Rzymu w 1995 r. Jan Paweł II wspominał: „Pamiętam, że jeszcze jako młody wikariusz w parafii w Niegowici, potem w Krakowie, byłem asystentem kół KSM-u. Wkrótce jednak, w ramach brutalnej walki z Kościołem, KSM zostało rozwiązane przez władze komunistyczne. Pamiętam jeszcze ostatnie spotkanie w Krakowie, w Domu Katolickim z młodzieżą akademicką. Była taka grupa studiująca ABC tomizmu. Ja byłem jej asystentem. Już się toczył wtedy proces Kurii Krakowskiej, a więc był to rok 1954. Myśmy jeszcze działali. To były już ostatnie spotkania. Parę tygodni potem KSM zostało ostatecznie zlikwidowane tam, gdzie istniało. Istniało wtedy tylko w dwóch archidiecezjach – w Krakowie i Poznaniu”.

Pomimo rozwiązania organizacji, spotkania KSM-owiczów odbywały się nadal, lecz teraz już nieoficjalnie. Prowadził je oczywiście ks. kard. Karol Wojtyła.

Wszystkim kapłanom - Asystentom KSMu, a także młodym zaangażowanym w stowarzyszenie dedykujemy słowa świętego Jana Pawła II wypowiedziane 15 kwietnia 1995 r.:

**"Nie wstyďte się waszych ideałów – wręcz przeciwnie, głoscie i brońcie ich!  
Liczy na was Chrystus, liczy na was Pani Jasnogórska, liczy na was Kościół.  
Liczy na was Polska! Właśnie jako KSM".**